

UZASADNIENIE

Powód G. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwoty **30.813,84 zł** z ustawowymi odsetkami:

- a) od kwoty 30.000 zł od dnia 17.04.2015r. do dnia zapłaty;
- b) od kwoty 813,84 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Podał, że na dochodzoną kwotę składa się kwota 30.000złoty tytułem zadośćuczynienia i zwrot kosztów leczenia w kwocie 813,84złoty. Wniósł także o zasądzenie od pozwanej spółki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki wskazanej w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r.

W uzasadnieniu pozwu podał, że będąc zatrudniony w pozwanej spółce, w dniu 22.01.2014r. pracował na hali aluminium na stanowisku składania profili. Podczas wykonywania polecenia służbowego polegającego na przewożeniu drzwi aluminiowych na wózku z magazynu do hali aluminium - uległ wypadkowi przy pracy. Na skutek tego wypadku doznał urazu prawej ręki, co spowodowało naruszenie sprawności organizmu w stopniu istotnym. Po wypadku od 22.01.2014r. do 23.07. 2014r. przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie na świadczeniu rehabilitacyjnym do 21.09.2014r. z tym, że ZUS przyznał mu to świadczenie w wysokości 90% podstawy wymiaru uznając, że do wypadku doszło na skutek naruszenia przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa. Wskazał, że odwołał się od tej decyzji i prawomocnym wyrokiem z 20.11.2014r. Sąd Rejonowy w Łomży zmienił tę decyzję, przyznając mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego, albowiem uznał że powód nie naruszył przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa, a do wypadku doszło na skutek zaniedbań organizacyjno- technicznych pracodawcy: zły, dziurawej nawierzchni na podjeździe i dopuszczenie poszkodowanego do pracy związanej z przewożeniem dużego ładunku na wózku ręcznym bez stosownego szkolenia stanowiskowego i szkolenia z zakresu BHP związanego z zagrożeniami występującymi przy tego typu pracach.

Wskazał, że konsekwencją doznanego, w wyniku tego wypadku, urazu było wykluczenie z aktywności zawodowej do 20.11.2014r. (miał przyznane świadczenie rehabilitacyjne do 20.11.2014r) i został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Podał, że poza doznany urazem i zmianami somatycznymi wymagającymi leczenia, konsekwencją wypadku było uaktywnienie się zespołu jelita drażliwego oraz zaburzenia adaptacyjno – depresyjne wymagające leczenia i terapii w sferze psychicznej. Pogorszeniu uległy relacje z osobami bliskimi wywołane brakiem poprawy zdrowia. Stwierdził, że uszczerbek na zdrowiu, niepewność co do rokowań powrotu do zdrowia - czasu i faktu odzyskania sił i wyzdrowienia, jak także zakończenia stosunku pracy z wpływem okresu zasiłkowego doprowadziły do depresji, zaburzeń emocjonalnych i potrzeby leczenia psychiatrycznego. Podał, iż postępująca nerwica oraz depresja rzutowała na dalszy przebieg jego życia – pod względem emocjonalnym, jak i zawodowym. Zaznaczył, że na skutek wypadku nastąpiła istotna zmiana jego możliwości zarobkowych, ponieważ u nowego pracodawcy otrzymał znacznie niższe wynagrodzenie zasadnicze i ograniczone zostały możliwości jego awansu. Powyższe skutkowało znacznym pogorszeniem sytuacji finansowej, gdyż nagle stracił on możliwość zarobkowania, spadły jego dochody, pojawiła się niepewność co do spłaty zaciągniętego kredytu i uzyskania środków na bieżące wydatki. Podkreślił, że pracodawca zalegał z wypłatą świadczeń wypadkowych, mimo licznych monitów z jego strony, jak i ZUS-u. Przyznał, iż otrzymał od organu rentowego odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu w wysokości 3.650 zł, jednakże zdaniem powoda nie rekompensuje ono krzywdy niemajątkowej z powodu doznanego bólu i cierpienia. Podał, że skierowane do pozwanego pracodawcy wezwanie do zapłaty z tytułu zadośćuczynienia okazało się bezskuteczne, gdyż uchylił się on od jego zaspokojenia. Nadmienił także, że zawezwał pozwanego do ugody, lecz do ugody pomiędzy stronami nie doszło. Podał, że po rozwiązaniu umowy o pracę przez pozwanego, zatrudnił się w formie (...) sp.z o.o. w Ł.. Lekarz medycyny pracy wydał mu zaświadczenie o zdolności do pracy tylko na okres półroczny do 09.07.2015r. Z powodu odczuwanych

dolegliwości ręki nie był zdolny do świadczenia pracy i od czerwca 2015r. do chwili wniesienia pozwu przebywa na zwolnieniu lekarskim. Oświadczył, że powstałe na skutek wypadku przy pracy urazy pomimo długotrwałego leczenia i rehabilitacji nie ustały i poza leczeniem w Ł. zgłosił się do Centrum (...) s.c. w W.. Podjęte leczenie wymagało wykonania badań i konsultacji specjalistycznych. Podał, że jest w posiadaniu faktur na zakup leków na łączną kwotę 813,84 zł i domaga się zwrotu poniesionych kosztów leczenia w tej wysokości wraz z odsetkami ustawowymi. Wskazał, że na wartość przedmiotu sporu składa się również kwota 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznany uszczerbek na zdrowiu, krzywdę oraz ból dochodzona na podstawie art. 445 § 1 k.c. Podniósł, że powyższa kwota została ustalona w oparciu o stwierdzone ograniczenia ruchowe, młody wiek, ograniczenia w możliwości wykonywania czynności życia codziennego i niemożność wykonywania pracy zawodowej zgodnie z wykształceniem i kwalifikacjami, w tym uprawnieniami kierowcy, długotrwałość cierpień, leczenia, rehabilitacji, poczucie bezradności życiowej, zaburzenia adaptacyjno – emocjonalne, odnowienie innych chorób. W ocenie powoda ww. kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny, kompleksowy, odczuwalny, odpowiadający aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Uwzględniła ona także co najmniej obojętne zachowanie pracodawcy, który bardzo późno sporządził protokół powypadkowy, odwlekał wykonanie świadczeń zasiłkowych. Wskazał, iż domaga się zasądzenia powyżej wskazanych kwot z ustawnymi odsetkami liczonymi od daty upływu terminu do dobrowolnej zapłaty wskazanym w wezwaniu do zapłaty z dnia 07.04.2015r.

Podniósł, że jak wynika z uzasadnienia prawomocnego wyroku tut. Sądu z dnia 20.11.2014r. wydanego w sprawie sygn. akt. IV U 153/14 wyłączną przyczyną przedmiotowego wypadku było niedopełnienie przez pozwaną spółkę obowiązków zorganizowania i zapewnienia bezpiecznych warunków pracy (k.2-8).

W odpowiedzi na pozew **pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.** wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana potwierdziła fakt zatrudnienia powoda i zaistnienia w dniu 22.01.2014r. wypadku przy pracy z jego udziałem. Odnosząc się do okoliczności zdarzenia stwierdziła, że powód nieprawidłowo umieścił prawą rękę pomiędzy przewożonymi drzwiami, a ramą wózka. Zdaniem pozwanej winien w takiej sytuacji uchwycić tylko za ramię wózka z uwagi na przewożenie ciężkiego ładunku, który może ulec przemieszczeniu podczas transportu po betonowej, a więc nie idealnie równej powierzchni. Podała, że powód po upływie 4 miesięcy złożył pracodawcy oświadczenie o zgłoszeniu wypadku, dlatego też nie mógł wcześniej sporządzić protokołu powypadkowego, skoro powód nie zgłosił wcześniej tego wypadku.

Pozwana spółka uznała zgłoszone przez powoda roszczenie za bezzasadne, zarówno co do zasady, jak i wysokości. Zdaniem pozwanej przyznane powodowi przez organ rentowy jednorazowe odszkodowanie w całości wyczerpuje roszczenia powoda związane z powyższym wypadkiem. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazał, że stwierdzenie zaistnienia wypadku przy pracy, nie jest jednoznaczne ze stwierdzeniem odpowiedzialności cywilnej pracodawcy. Dlatego też wniosł o pominięcie wniosku dowodowego dotyczącego dołączenia akt sprawy prowadzonej przed tut. Sądem o sygn.akt IV U 153/14, jako niemającego znaczenia dla sprawy. Stwierdziła, że powód nie wskazał popełnienie jakiego czynu niedozwolonego zarzuca pozwanej, powołując się jedynie na stwierdzenia zawarte w dokumentach i decyzjach. Zdaniem strony pozwanej jej działaniu nie można przypisać winy ani bezprawności zachowania wymaganej do przypisania odpowiedzialności przewidzianej w art. 415 k.c. Podkreśliła, że to powód własnym działaniem doprowadził do powstania szkody, nie stosował się do właściwych zasad przewożenia ładunków na wózku kołowym, nieprawidłowo umieszczając dłoń pomiędzy przewożonymi drzwiami, a ramą wózka. Podniosła, że wypełniła natomiast wszelkie obowiązki przewidziane prawem, tj. przeszkoliła powoda z zasad BHP i umieściła stosowne instrukcje. Wskazała, że pozwanej nie można przypisać winy w wywołaniu zdarzenia wypadkowego, ponieważ to powód ponosi wyłączną winę za ten wypadek. Pozwana zwróciła uwagę, że powód zamiennie kwalifikował roszczenia jako rekompensatę uszczerbku lub zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, nie wskazując poza kwotą 813,84 zł jaka kwota wynika z art. 444 k.c., a jaka z art. 445 k.c. Zdaniem pozwanej z analizy zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej nie wynika jednoznacznie, że uraz powoda przyjmuje rozmiary oraz dolegliwości korespondujące z opisem zawartym w pozwie. Stwierdziła, że faktyczny stan zdrowia

powoda odbiega od opisu zawartego w pozwie, a powód w rzeczywistości nie poniósł krzywdy w opisywanych przez niego rozmiarach. W ocenie pozwanej także odnowienie innych chorób w wyniku urazu, jest wątpliwe z uwagi na dalekie powiązanie pomiędzy opisywanymi dolegliwościami, tj. zespołem jelita drażliwego oraz zaburzeniami adaptacyjno – depresyjnymi, a mechanicznym urazem ręki. Wskazała, że powód zaciągnął kredyt w marcu 2014r., po zaistnieniu wypadku, do którego doszło 22.01.2014r. Zatem winien w tej sytuacji wziąć pod uwagę aktualny stan zdrowia i związane z nim możliwości zarobkowania. Podkreśliła, że powód jest zdolny do pracy i może samodzielnie zdobywać środki na utrzymanie. Stwierdziła, iż z uwagi na wysokość płacy minimalnej (1750 zł) otrzymywane przez powoda wynagrodzenie u obecnego pracodawcy jest wyższe niż u pozwanej (1680 zł). Zdaniem pozwanej zgłoszone przez powoda żądanie zapłaty odsetek ustawowych od kwoty 813,84 zł, jest niezasadne. Pozwana podniosła zarzut przyczynienia się powoda do powstałej szkody, gdyż jego działanie było niezaprzeczalnie niezgodne z normami przewozu ładunków, zasadami BHP i doświadczenia życiowego. Powód działając racjonalnie nie powinien umieszczać dłoni w miejscu grożącym przyciśnięciem ciężkim przewożonym ładunkiem. Wskazała, że gdyby powód podczas przewożenia ładunku umieścił dłoń w prawidłowym miejscu, wówczas nie doszłoby do jej przyciśnięcia i powstania urazu, a zatem zachowanie powoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Tym samym w przypadku nałożenia na pozwaną odpowiedzialności odszkodowawczej, jej wysokość winna ulec zmniejszeniu z uwagi na przyczynienie się powoda do powstania szkody . (k.68-72).

Interwenant uboczny po stronie pozwanej - (...) S.A. **w G.** wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Interwenant uboczny wskazał, że pozwana zawarła z nim umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej , potwierdzoną polisą nr (...) na okres od 1 listopada 2013r. do 31 października 2014r. , której integralną częścią stanowią Ogólne Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zatwierdzone uchwałą Zarządu (...) S.A. w G. nr 101/12 z 20.09.2012r.

Interwenant uboczny w całości poparł stanowisko procesowe pozwanej wyrażone w odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy w Łomży ustalil, co następuje:

Powód G. K. był zatrudniony od 10 września 2013r. w pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na stanowisku operatora maszyn stolarki aluminium, najpierw na podstawie umowy o pracę na okres próbny, z wynagrodzeniem 1.600złoty, a następnie na podstawie umowy o pracę na czas określony zawartej na okres od 7 grudnia 2013r. do 31 grudnia 2015r. Powód odbył wstępne szkolenie BHP i wstępne szkolenie stanowiskowe , które nie obejmowało swoim zakresem omówienia zagrożeń przy pracach związanych z transportem ładunków za pomocą wózka ręcznego.

W dniu 22 stycznia 2014r. powód pracował na stanowisku składania profili na hali aluminium. Około godz. 13, razem z dwoma innymi pracownikami A. C. i M. C., na polecenie przełożonego przewoził z magazynu wyrobów gotowych do hali aluminium na wózku ręcznym drzwi aluminiowe w celu ich naprawy (dołożenia elementu elektrozaczepek). Przed dopuszczeniem do tej pracy , powód i pozostali pracownicy nie zostali poinstruowani przez przełożonego w jaki sposób mają się zachowywać, by bezpiecznie przewieźć ładunek za pomocą wózka ręcznego. Drzwi o wadze 420kg ustawiono na wózku w pozycji pionowej. Były one oparte o ramę wózka, który ważył 100 kg. Łączna waga drzwi i wózka wyniosła 520 kg. Jeden z pracowników A. C. pchał wózek, a powód i M. C. ciągnęli wózek, trzymając za uchwyty umieszczone na ramie wózka. Podczas przetaczania wózka przez próg o wysokości 3,5 cm do hali produkcyjnej, należało użyć większej siły, by wózek mógł przejechać przez próg . Powód podczas przetaczania wózka przez próg ,chwycił jedną ręką za uchwyt wózka, a drugą (prawą) za tzw. plecy wózka, aby użyć większej siły w celu pociągnięcia wózka. W ten sam sposób postąpił drugi z pracowników ciągnących wózek - M. C. . W momencie przetaczania wózka przez próg, jedno z kół wózka wpadło w dziurę w podjeździe od strony hali produkcyjnej i w tym samym momencie oparte o ramę wózka drzwi przesunęły się w stronę ramy, powodując przyciśnięcie palców II i III ręki prawej powoda G. K.. Doszło do otarcia naskórka , obrzęku i bolesności ręki prawej. Zdarzenie to zostało zgłoszone brygadziście. Po pracy, po godz. 14, z uwagi na utrzymującą się silną bolesność ręki, powód udał się do Pogotowia (...) w Ł., gdzie otrzymał

skierowanie do poradni ortopedycznej, do której udał się dnia następnego. U powoda zdiagnozowano uszkodzenie włókien czuciowych nerwu pośrodkowego prawego na wysokości nadgarstka. Powód od 23 stycznia 2014r. do 23 lipca 2014r. (przez 182 dni) przebywał na zwolnieniu lekarskim, a następnie od 24 lipca 2014r. do 21 listopada 2014r. na świadczeniu rehabilitacyjnym.

W krótkim czasie po tym wypadku pozwana spółka usunęła nierówności w nawierzchni pochylni betonowej przy progu w hali aluminium.

W dniu 23 maja 2014r. został sporządzony przez zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Zespół powypadkowy badający przyczyny i okoliczności wypadku na podstawie informacji uzyskanych od świadków wypadku, wyjaśnień poszkodowanego i oględzin miejsca wypadku uznał zdarzenie z dnia 22 stycznia 2014r. za wypadek przy pracy. Zespół orzekł, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika, czyli powoda, przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa poprzez: „ignorowanie niebezpieczeństwa zagrażającego w wyniku nieprawidłowego uchwycenia wózka ręką prawą podczas przewożenia drzwi i nieprzestrzeganie przepisów bhp dotyczących ochrony życia i zdrowia”. Zespół powypadkowy nie stwierdził żadnych uchybień po stronie pracodawcy.

Poszkodowany G. K. złożył zastrzeżenia do tego protokołu wskazując, że nie ponosi winy za ten wypadek, ponieważ przyczyną wypadku były ubytki w nawierzchni podjazdu, które spowodowały wpadnięcie koła do dziury i nagle przechylenie się wózka (dowód: pismo z dnia 06.08.2014r.). Pracodawca nie uwzględnił zarzutów powoda i nie sprostował protokołu powypadkowego.

Decyzją z 7 lipca 2014r., znak: 010700/602/3333/2014/ZAS Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w Ł. przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 24 lipca 2014r. do 21 września 2014r. w wysokości 100% podstawy wymiaru z ubezpieczenia wypadkowego. Następnie organ rentowy decyzją z 22 lipca 2014r. znak: 010700/602/3333/2014/ZAS odmówił powodowi wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczenia wypadkowego za wyżej wskazany okres w wysokości 100% podstawy wymiaru, przyznając prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za ten okres w wysokości 90 % podstawy wymiaru, z ubezpieczenia chorobowego. W uzasadnieniu tejże decyzji organ rentowy stwierdził, powołując się na treść art. 21 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, iż powód naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa, co wynika z treści protokołu ustalenia przyczyn i okoliczności wypadku przy pracy.

Powód złożył do tut. Sądu odwołanie o tej decyzji wskazując, że nie ponosi winy za ten wypadek, albowiem to pracodawca nie zapewnił mu bezpiecznych warunków pracy. Prawomocnym wyrokiem z dnia 20 listopada 2014r. w sprawie IVU 153/14 Sąd Rejonowy w Łomży zmienił decyzję z 22 lipca 2014r. znak: 010700/602/3333/2014/ZAS w ten sposób, że przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 24 lipca 2014r. do 21 września 2014r. Sąd w tej sprawie ustalił, że to pozwany zakład pracy ponosi odpowiedzialność zaistnienie wypadku z uwagi na: stan nawierzchni na podjeździe (dziury, nierówności), dopuszczenie powoda do pracy związanej z przewożeniem dużego ładunku na wózku ręcznym, bez stosownego szkolenia stanowiskowego i szkolenia z zakresu BHP związanego z zagrożeniami występującymi przy tego rodzaju pracach, tolerowanie prowizoryczne rozwiązania, typu podkładki z blachy lub płyty. Sąd uznał, że powód nie naruszył przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia i nie przyczynił się w sposób umyślny lub w skutek rażącego niedbalstwa do zaistnienia wypadku. Uznał zaś, że to pozwana spółka naruszyła przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia i ponosi wyłączną winę za wypadek powoda.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych po uprawomocnieniu się tego wyroku, decyzją z dnia z 22 stycznia 2015r. znak: 010700/602/3522/2014-ZAS przyznał powodowi świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego na dalszy okres od 22 września 2014r. do 21 listopada 2014r.

Powód od 23 stycznia 2014r. do 21 listopada 2014r był leczony w (...), (...) i w (...) Szpitala Wojewódzkiego w Ł.. W PZP w Ł. rozpoznano u powoda nasilenie istniejących zaburzeń depresyjno-lękowych., które pogłębiły się w związku z wypadkiem przy pracy z 22.01.2014r. ,a w szczególności z opóźnieniem wydania protokołu wypadkowego i uznania w nim, że wypadek był spowodowany wyłącznie z winy powoda, a także w związku z przedłużającymi się dolegliwościami bólowymi ręki prawej, jej niepełną sprawnością i niepewnością rokowania co do odzyskania pełnej sprawności ręki. Powód zgłaszał w tym okresie lekarzowi psychiatrze, że ma duży żal do zakładu pracy , poczucie krzywdy związane z utratą zdrowia i nieodpowiednim potraktowaniem przez zakład pracy . W tym czasie miały miejsce nasilone lęki, niepokój , zaburzenia snu , obniżony nastrój , myśli depresyjne. Dolegliwości bólowe ręki prawej , jej niesprawność powodowały ,że powód był zdenerwowany, drażliwy, miał problemy ze snem. Tego typu dolegliwości odczuwał do października 2015r., ze zmiennym nasileniem i z tendencją do nasilania się w sytuacjach stresowych.

Pozwana spółka z dniem 23 października 2014r. rozwiązała umowę o pracę powoda bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 53 §1 pkt. 1 lit.b k.p.

Powód przebywał na świadczeniu rehabilitacyjnym do 21 listopada 2014r. W dniu 21 stycznia 2015r. podjął pracę w firmie (...) sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę na stanowisku magazyniera –kierowcy. Przed przystąpieniem do pracy otrzymał orzeczenie od lekarza medycyny pracy dopuszczające do pracy na tym stanowisku , lecz jedynie na okres do 9 lipca 2015r. . Powód świadczył w tej firmie pracę tylko do 28 czerwca 2015r., ponieważ w okresie od 29 czerwca 2015 do 2 października 2015r., z powodu dolegliwości bólowych ręki prawej i niepełnej jej sprawności, przebywał na zwolnieniu lekarskim. W tym okresie, pomimo iż cały czas rehabilitował rękę, odczuwał dolegliwości bólowe i ręka nadal nie była w pełni sprawna, rozpoczął leczenie, poza leczeniem w Ł., w Centrum (...) s.c. w W.. Podjęte prywatne leczenie wymagało wykonania szeregu badań i konsultacji specjalistycznych , za które powód płacił. Poza wyżej wymienionymi wydatkami powód kupował leki przepisywane mu na receptę przez lekarzy. Powód przedstawił dowody na zakup lekarstw , badań i konsultacji lekarskich na kwotę 813,84zł.

5 października 2015r. powód zawarł umowę zlecenia z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na okres do 31 marca 2016r., na podstawie której świadczył usługi w zakresie sprzedaży towarów z oferty zleceniodawcy i dostarczania towaru do klientów. Powód przed przestąpieniem do tej pracy otrzymał orzeczenie lekarskie od lekarza medycyny pracy dopuszczające go do pracy kierowcy kat. B , akwizytora .

Decyzją z 2 grudnia 2014r. (...) S.A. przyznało powodowi z tytułu grupowego ubezpieczenia na wypadek trwałego uszczerbku na zdrowiu odszkodowanie za 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu w kwocie 1.440zł.

Pismem z dnia 7 kwietnia 2015r. powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 30.000zł w terminie 7 dni do daty otrzymania wezwania , tytułem zadośćuczynienia za doznaną w związku z wypadkiem przy pracy krzywdę. Pismo to zostało doręczone pozwanej 9 kwietnia 2015r. Pozwana pismem z 27 kwietnia 2015r. odmówiła dobrowolnej zapłaty żadanego zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: umów o pracę k. 92 i k. 103, dokumentacji medycznej leczenia powoda k.19-33, 55-55v, 122-136, decyzji ZUS o przyznaniu zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego k.35-36, 41, decyzji ZUS 24.02/2015r. (...) -07- (...) o przyznaniu powodowi odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu k.48, orzeczenia o stopniu niepełnosprawności k.42, zaświadczenia lekarskiego z (...) Lekarze (...) sp z. o.o w Ł. k. 42, zaświadczenia lekarskiego z 13.03.2015r. z (...) w Ł. k.42, orzeczenia lekarskiego lekarza medycyny pracy z 20.01.2015r. k.54, orzeczenia lekarskiego lekarza medycyny pracy z 21.12.2015r. k. 184, protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 23.05.2014r. – k. 10-13, oświadczenia powoda – k. 15, świadectwa pracy –k. 109, oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę – k. 110, wyroku z uzasadnieniem w sprawie IVU 153/14 Sądu Rejonowego w Łomży –k. 37-39v, wezwania do próby ugodowej –akta sprawy IVPo 18/15, paragonu – dowodu zapłaty za wizytę lekarską w Centrum (...) s.c. w W. k.56, opinii chirurga plastyka z 08.07.2015r. k.57, wyniku badania (...) z 04.08.2015r. k.58-58v, opisu badania k.59, konsultacji chirurgiczno –plastycznej z 05.08.2015r. k.60, faktur VAT: Nr (...) z 04.08.2015r. Nr /15 z 04.08.2015r. , Nr 66/15 z 04.08.2015r., Nr (...) z 04.08.2015r., Nr (...), Nr (...) i (...) k.61- 65, pisma powoda 06.08.2014r. , umowy zlecenia nr (...)/Ł./2015z 05.10.2015r. zawartej z (...) k. 174-174v,

orzeczenia lekarskiego z 21.12.2015r. k. 184, pisma firmy (...) sp. z o.o. k. 189, karty szkolenia wstępnego z zakresu BHP i stanowiskowego na stanowisku operatora maszyn stolarki i aluminium z programem tego szkolenia k. 89 i k. 101-101v. , wezwania do dobrowolnej zapłaty k. 49 – 52v, odpowiedzi pozwanej na wezwanie do zapłaty k. 53 oraz zeznań świadków: E. K. k.202-203 , M. G. – k.201v-202, M. C. k177-178, A. C. k.178-178v, A. K. k. 178v-179v, opinii biegłych z zakresu ortopedii , psychiatrii i psychologii k.293- 313, k. 349-357, k.397-402 i zeznań powoda k.425-426).

Zeznania powoda i świadków M. G., M. C., A. C. i A. K. Sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem korelują ze sobą i mają potwierdzenie w dowodach z dokumentów. Zeznaniami świadka E. K. w części, w której zeznała, iż powód był zapoznany z instrukcją bezpiecznego przewożenia towarów przy pomocy wózków ręcznych , Sąd odmówił wiary , ponieważ stoją one w opozycji do zeznań powoda i świadków M. C. i A. C..

Dowodom z dokumentów Sąd także dał wiarę, albowiem ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony.

Opinie biegłych sądowych z zakresu ortopedii , psychiatrii i psychologii stanowią wiarygodny dowód. Biegli sądowi wydali opinie po badaniu powoda i analizie dokumentacji jej leczenia. Opinie została wydana przez lekarzy specjalistów mających szeroką wiedzę i doświadczenie zawodowe i orzecznicze. Zawierają rzeczową i logiczną argumentację. Zawarte w nich ostateczne wnioski sformułowane są w przystępny i zrozumiały sposób, poprzedzone zostały logiczną analizą tematu. Nadto opinie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentacji medycznej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje

Sąd uznał, że powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie, lecz nie co do zasady Sąd u w pełnym zakresie.

Roszczenia powoda podlegały ocenie na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, stosowanych w przedmiotowej sprawie w związku z odesłaniem zamieszczonym w art. 300 k.p.

Bezspornie w dniu 22 stycznia 2014r. powód uległ wypadkowi przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015r., poz. 1242 j.t.) Sąd uznał ,iż powodowi nie można przypisać ani winy umyślnej , ani rażącego niedbalstwa. Do wypadku doszło z winy pracodawcy , który dopuścił powoda do pracy (innej niż praca, którą wykonywał zgodnie z zajmowanym stanowiskiem pracy operatora stolarki aluminium)- bez stosownego instruktażu stanowiskowego w zakresie zleconej pracy i bez zapoznania go z zagrożeniami tej pracy.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie załączonych akt sprawy VI U 153/14 toczącej się w przedmiocie odwołania powoda od decyzji ZUS z dnia 22 lipca 2014r. znak: 010700/602/3333/2014/ZAS o świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego. W sprawie tej tut. Sąd Rejonowy w Łomży w dniu 20 listopada 2014r. wydał wyrok, w którym zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 24 lipca 2014r. do 21 września 2014r. W postępowaniu tym Sąd przeprowadził obszerne postępowanie dowodowe (zeznania świadków), na podstawie którego wywiódł, że protokół powypadkowy sporządzony przez pozwaną spółkę w części , w której zespół powypadkowy uznał zdarzenie z dnia 22 stycznia 2014r. za wypadek przy pracy , jednocześnie stwierdzając, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego wskutek rażącego niedbalstwa poprzez nieprzestrzeganie przez niego przepisów BHP (por. uzasadnienie wyroku w sprawie IVU 153/14).Ww. wyrok jest prawomocny. W tym miejscu należy wskazać, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W praktyce oznacza to, że sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak to przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku. W przeciwnym razie wyroki sądowe miałyby walor jedynie opiniujący, a nie stanowczy i imperatywny. Jak się zatem słusznie podkreśla w doktrynie, skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, że w procesie

późniejszym ta kwestia nie może być już w ogóle badana. Zachodzi tu zatem ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalnym orzeczeniem, a nie tylko ograniczenie poszczególnego środka dowodowego. Wyrok ustalający, że określone zdarzenie było bądź nie wypadkiem przy pracy ma znaczenie prejudycjalne w razie dochodzenia przez poszkodowanego pracownika od pracodawcy cywilnoprawnych roszczeń za szkody wyrządzone wypadkiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013r., II PK 136/12, OSNP 2014/1/6). Zatem także wyrok tut. Sądu wydany w sprawie IVU 153/14, ustalający prawo powoda do świadczeń z ustawy wypadkowej i ustalający, iż powód nie ponosi winy umyślnej, ani w stopniu rażącego niedbalstwa za zaistnienie wypadku przy pracy z 22 stycznia 2014r., ma znaczenie prejudycjalne w niniejszym postępowaniu.

Abstrahując od powyższego, również w oparciu o materiał dowodowy niniejszej sprawy należało przyjąć, iż powód nie ponosi winy za wypadek przy pracy z dnia 22 stycznia 2014r.. Do wypadku doszło z winy pracodawcy polegającej na zleceniu powodowi wykonania pracy związanej z transportem wózkiem ręcznym drzwi o wadze ponad 400 kilogramów, po uszkodzonej nawierzchni i konieczności przetoczenia wózka z ładunkiem przez próg metalowy o wysokości 3,5 centymetrów po prowizorycznej pochylni z blachy oraz dopuszczenie powoda do tej pracy bez stosownego instruktażu stanowiskowego oraz bez szkolenia BHP w obejmującego w jaki sposób bezpiecznie wykonywać prace transportowe przy użyciu wózka ręcznego. Takie szkolenie zostało przeprowadzone dopiero po wypadku powoda. Kilka dni po wypadku została także naprawiona nawierzchnia przy progu hali.

Te okoliczności zostały ustalone na podstawie akt osobowych powoda, które nie zawierają dokumentów potwierdzających przeszkolenie powoda ww. zakresie (vide: akta osobowe powoda) oraz zeznań świadków M. C., A. C., M. G., które Sąd uznał za wiarygodne w całości, a także zeznań świadka E. K., którym Sąd nie dał wiary w części, w której zeznała, iż powód znał zasady bezpiecznego przewożenia towarów przy użyciu wózka ręcznego. Zeznania świadka w tym zakresie stoją w sprzeczności z zeznaniami wyżej wskazanych świadków (dowód: zeznania świadków - M. C. k.177-178, A. C. k.178-178v, M. G. - k.201v-202, E. K. k.202-203).

Materiał dowodowy wskazuje także, iż powód w wyniku tego wypadku przy był niezdolny do pracy w okresie od 22 stycznia 2014r. do 21 listopada 2014r. i doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%. U powoda, oprócz urazu ręki, na skutek stresu powypadkowego doszło do nasilenia i pogłębienia istniejących zaburzeń depresyjno-lękowych., które trwały do października 2015r., ze zmiennym nasileniem i z tendencją do nasilania się w sytuacjach stresowych (dowód: opinia biegłych sądowych z zakresu ortopedii, psychiatrii i psychologii, decyzja d ZUS 24.02/2015r. (...) -07- (...) o przyznaniu powodowi odszkodowania za uszczerbek na zdrowiu).

Sąd oceniając roszczenie powoda zadośćuczynienie za doznane krzywdy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 21 stycznia 2014r. i odszkodowanie za poniesione koszty leczenia uznał, że odpowiedzialność strony pozwanej za krzywdę doznaną przez powoda na skutek wypadku przy pracy z dnia 22 .01.2014r. oparta jest na zasadzie winy.

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W myśl art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z kolei w art. 445 § 1 k.c. przewidziano, że w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Odnosząc się do przytoczonych wyżej regulacji prawnych w pierwszej kolejności wskazać należy, że odpowiedzialność deliktowa pracodawcy za wypadek przy pracy doznany przez pracownika (art. 415 k.c., art. 444 k.c. i art. 445 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) jest odpowiedzialnością subsydiarną, w stosunku do odpowiedzialności instytucji ubezpieczeniowej, która odpowiada w razie spełnienia warunków (przesłanek) z ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wypadku przy pracy, lecz musi wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej. W przypadku deliktu są to:

1) ciężąca na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu (niedozwolone, bezprawne działanie sprawcy szkody), oparta na zasadzie winy (art. 415 k.c.),

2) poniesiona szkoda (wynikająca z uszczerbku na zdrowiu - art. 361 § 2 k.c., art. 444 i 445 k.c.),

3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy , a powstaniem szkody (art. 361 § 1 k.c.).

Ciężar dowodu spoczywa w takim przypadku na pracowniku (art. 6 k.c.) (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998r., II UKN 155/98, OSNP 1999/15/495; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2005r., I PK 293/04, Pr.Pracy 2005/11/35; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 maja 2012r., III APa 2/12, LEX nr 1238698; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 3 grudnia 2014r., III APa 11/14). Odnośnie przesłanek skutkujących odpowiedzialnością pracodawcy na zasadzie winy wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy. W wyroku z dnia 4 listopada 2008r., II PK 100/08 (OSNP 2010, nr 9-10, poz. 108) wskazał, że pracodawca ponosi na zasadzie winy (art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p.) odpowiedzialność za szkodę doznaną przez pracownika wskutek wypadku przy pracy, gdy można uznać, że do zdarzenia doszło w wyniku niedopełnienia ciężących na pracodawcy obowiązków, np. w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000r., II UKN 207/00 (OSNP 2002, Nr 8, poz. 191) stwierdza się, że zaniedbanie obowiązku zapewnienia pracownikom bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy. Zapewnienie bowiem pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy jest jednym z podstawowych obowiązków pracodawcy (art. 15 k.p., art. 94 pkt. 4 k.p.). Na taką podstawę odpowiedzialności pozwanego wskazuje uzasadnienie pozwu.

Zdaniem Sądu, w rozpoznawanej sprawie powód wykazał istnienie podstaw do przypisania pozwanej winy za zaistniały wypadek przy pracy, polegającej na niedopełnieniu określonych obowiązków w zakresie zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy(dziurawa, pokruszona nawierzchnia, po której był transportowany wózkiem ręcznym towar o wadzie ponad 400kg, prowizoryczna podkładka na progu hali, brak instruktażu stanowiskowego i szkolenia BHP w zakresie przewożenia ładunków wózkiem ręcznym). Do przedstawionej wyżej konkluzji Sąd doszedł w oparciu o wyżej wskazany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków: M. C. , A. C., M. G. i E. K. oraz dowodów z dokumentów w postaci: protokołu nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 23.05.2014r, akt osobowych powoda oraz karty szkolenia wstępnego z zakresu BHP i stanowiskowego na stanowisku operatora maszyn stolarki i aluminium z programem tego szkolenia , które to dowody z dokumentów Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Powyższe dowody wskazują ,że pozwana pracę przy transportowaniu towarów wózkiem ręcznym organizowała w sposób prowizoryczny, dopuszczając do pracy pracowników, którzy nie byli szkoleni w zakresie sposobu pracy przy użyciu tego rodzaju sprzętu oraz nie zapewniła bezpiecznych warunków przy tej pracy (dziurawa, pokruszona nawierzchnia przy progu hali i prowizoryczna podkładka na progu hali).

Na temat rozmiarów doznanych przez powoda urazów oraz krzywd i cierpień, będących następstwem wypadku przy pracy z dnia 21 stycznia 2014r. wypowiedzieli się w sprawie biegli sądowi, specjaliści z zakresu: ortopedii i traumatologii , psychiatrii i psychologii . Biegli sądowi rozpoznali u powoda : przewlekły , pourazowy zespół bólowy ręki prawej , zespół kanału nadgarstka - cieśń minimalna, zaburzenia depresyjno - lękowe mieszane, zespół jelita drażliwego oraz obserwację w kierunku sarkoidozy i astmy oskrzelowej.

Biegły ortopeda stwierdził , że rokowania co do całkowitego wyleczenia powoda , tj. pełnej sprawności ręki prawej są niepomyślne. Przyczyną powyższego jest przewlekły , pourazowy zespół bólowy ręki prawej po jej stłuczeniu z zespołem kanału nadgarstka. Biegły uznał ,że powód doznał 5 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, co potwierdził także orzecznik ZUS. Biegły podał ,że nasilone dolegliwości bólowe trwały do marca 2014r., a później ulegały stopniowemu zmniejszeniu.

Powód nadal odczuwa dolegliwości bólowe ręki prawej i ręka nie jest nadal w pełni sprawna . Doznany uraz spowodował u powoda j ograniczenia w funkcjonowaniu w życiu codziennym. Stan zdrowia powoda skutkuje tym,

iż był on niezdolny do pracy od dnia wypadku do 21 listopada 2014r. i nadal nie może wykonywać ciężkiej pracy fizycznej, obciążającej rękę prawą. Powód jest osobą praworęczną, więc niewątpliwie stanowi to utrudnienie w wykonywaniu pracy wymagającej pełnej sprawności obu rąk. Podczas wykonywania pracy fizycznej występują u powoda cały czas dolegliwości bólowe oraz drętwienie ręki. Powód po wypadku został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawnością z zalecaniami zatrudnienia na otwartym rynku pracy przy uwzględnieniu przeciwwskazań określonych przez lekarza medycyny pracy w odniesieniu do konkretnego stanowiska pracy. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe ręki powód oprócz leczenia u lekarzy w Ł., konsultował się z lekarzami – specjalistami w W. i wykonywał zleczone badania.

Biegłe psychiatra i psycholog rozpoznały u powoda zaburzenia depresyjno - lękowe mieszane, które uległy nasileniu po wypadku przy pracy w dniu 21 stycznia 2014r. W uzasadnieniu opinii biegłe podały, że po wypadku powód przeżywał silne emocje związane z doświadczeniem bólu oraz ograniczonej sprawności fizycznej, lękiem przed utratą pracy, brakiem poprawy stanu zdrowia, uznaniem przez pracodawcę jego wyłącznej winy za spowodowanie wypadku. N. cierpienia psychiczne trwały do marca 2014 r., potem miały mierne nasilenie do października 2015 r. Załamanie psychiczne wiązało się przy tym z pogorszeniem sytuacji finansowej i koniecznością utrzymania się z zasiłku chrobręgo. Powód czuł się przy tym zawiedziony i rozgoryczony postawą pracodawcy, który nie udzielił mu w tym czasie żadnego wsparcia psychicznego ani finansowego, a przy tym uznał jego wyłączną winę za powstanie wypadku. W opinii biegłych wypadek nasilił i pogłębił istniejące już wcześniej zaburzenia depresyjno – lękowe mu powoda i obecnie z uwagi na prowadzony przedmiotowy proces także w sytuacji stresowej te zaburzenia nadal występują (dowód- opinie biegłych: psychologii k.293- 313, k. 349-357, k.397-402.). Wypadek przy pracy zaburzył także relacje rodzinne powoda. Zdarzenie wypadkowe spowodowało, że powód szybko się denerwował, miał problemy ze snem. Wykonywanie nawet prostych czynności obiema rękoma sprawiało powodowi przez dłuższy czas trudności. Ten stan powodował kłótnie pomiędzy nim a jego partnerką. Powód z uwagi na uszkodzenie ręki nie mógł osobiście pomagać przy opiece na chorą matką, co także było dla niego sytuacją dyskomfortową. Te okoliczności potwierdziła świadek A. K.. (dowód: zeznania św. A. K. -protokół rozprawy z 17.12.2015r znacznik czasowy: 01:46:29- . 02:20:59) Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, albowiem mają one potwierdzenie w treści opinii biegłych zakresu psychiatrii i psychologii.

Sąd ocenił sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych jako zupełne, logiczne i przekonywujące, a przy tym zgodne z wymogami formalnymi określonymi w kodeksie postępowania cywilnego. W konsekwencji tutaj. Sąd przyjął, że zawarte w przedmiotowych opiniach wnioski końcowe mogą i powinny stanowić uzasadnioną podstawę do dokonania ustaleń faktycznych i rozstrzygnięcia kwestii należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie pieniężne, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Podnieść należy, że określając wysokość "odpowiedniej sumy", o której mowa w art. 445 § 1 k.c., sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej, przede wszystkim zakres doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na trwałym kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość. Mimo akcentowania i wysuwania na pierwszy plan kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, nie utracił jednak aktualności wyrażany w orzecznictwie pogląd, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na względzie także poziom życia i aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa. Przedstawiony wyżej pogląd nie jest w żadnym razie przejawem lekceważenia zdrowia, które ponad wszelką wątpliwość jest dobrem szczególnie cennym, lecz stanowi wyraz przekonania, że określając wysokość "odpowiedniej sumy" tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę - sąd, któremu ustawodawca pozostawił w tym względzie dużą swobodę, nie może abstrahować od stopy życiowej społeczeństwa. Porównanie kwoty zadośćuczynienia do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa ma z jednej strony zapewnić godziwe wynagrodzenie doznanej krzywdy, z drugiej natomiast zapobiec nieproporcjonalnemu przysporzeniu

majątkowemu (zob. wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r., II CKN 273/97, niepubl. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 maja 2011r., I ACa 226/11, LEX nr 1162842).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy podnieść należy, że w wyniku wypadku przy pracy powód doznał krzywdy, która w ocenie tut. Sadu uzasadnia przyznanie jemu zadośćuczynienia w kwocie 15.000 zł. Zdaniem Sądu zasądzona na rzecz powoda kwota odpowiada wymogowi utrzymania zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, jak i sum przyznawanych przez sądy powszechne w porównywalnych stanach faktycznych, z uwzględnieniem rzecz jasna indywidualnych okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku. Ustalając kwotę zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę obecny stan zdrowia powoda, który pomimo intensywnego leczenia, nie powrócił jeszcze do pełni zdrowia i nadal odczuwa dolegliwości bólowe ręki i na skutek wypadku stał się osobą zaliczoną do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Niewątpliwie w następstwie wypadku przy pracy powód doznał cierpień fizycznych i psychicznych. Po wypadku powód odczuwał silne dolegliwości bólowe, które na skutek leczenia i rehabilitacji uległy zmniejszeniu. Długotrwały proces leczenia i rehabilitacji oraz brak pełnego powrotu do zdrowia, odbił się na kondycji psychicznej powoda (pogłębienie, nasilenie zaburzeń adaptacyjno –lękowych). Dla ustalenia kwoty zadośćuczynienia istotne znaczenie miała również dotychczasowa stopa życiowa powódki (sprzed wypadku). Powód przed wypadkiem był sprawnym fizycznie młodym człowiekiem. Jego zarobki podstawowe u pozwanego oscyływały w granicach minimalnego wynagrodzenia, lecz mógł pracować fizycznie w celu zwiększenia zarobków. Nie bez znaczenia dla określenia wysokości zadośćuczynienia pozostawała również postawa jaką wykazał się wobec powódki pozwany pracodawca. W tym względzie Sąd oparł się o zeznania samego powoda, który podał, że pracodawca nie zareagował na jego wypadek, zwlekał ze sporządzeniem protokołu powypadkowego, a następnie przypisał jemu winę za spowodowanie wypadku.

Podsumowując zatem tut. Sąd przyjął, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł jest zbyt wygórowana, a adekwatną rekompensatą dla powoda za doznane wskutek wypadku przy pracy cierpienia fizyczne i psychiczne będzie kwota 15.000 zł. W tym miejscu Sąd zwraca uwagę, że ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest "odpowiednia", należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 listopada 2015r., I ACa 654/15, LEX nr 1950406).

Z tych względów Sąd, na podstawie art. 445§ 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15.000zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od 17 kwietnia 2015r.(tj. upływu terminu wskazanego w wezwaniu do dobrowolnej zapłaty) do dnia 31 grudnia 2016r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty(art. 481 k.c.), przyjmując datę wskazaną w pozwie jako datę wymagalności roszczenia. Pozwana bowiem w tej dacie miała już rozeznanie co do rozmiaru doznanej przez powoda szkody i mogła dobrowolnie spełnić świadczenie.

Sąd doszedł do wniosku, iż roszczenie o odszkodowawcze w zakresie poniesionych przez powoda kosztów leczenia jest uzasadnione. Powód przedłożył paragon i faktury VAT wydatków poniesionych przez niego na zakup lekarstw, opłat za prywatne wizyty lekarskie i opłat za specjalistyczne badania związanych z dolegliwościami powstałymi w związku z wypadkiem przy pracy na kwotę łączną 813,84zł. Należy zauważyć, iż przed wypadkiem był on osobą fizycznie zdrową, nie cierpiał na żadne schorzenia ortopedyczne, a konieczność podjęcia leczenia farmakologicznego, wizyt u specjalistów i wykonywania specjalistycznych badań, wynikała wyłącznie z obrażeń doznanych w trakcie wypadku przy pracy. Z opinii biegłego psychiatry i ortopedy wynikało wyraźnie, iż leki były zakupywane już po wypadku i mają ścisły związek ze schorzeniami wywołanymi samym wypadkiem i nasileniem dolegliwości psychicznych. W konsekwencji Sąd na podstawie art. 444§ 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. zasądził od pozwanej również zwrot, poniesionych (udokumentowanych) przez powoda wydatków związanych z leczeniem po wypadku w kwocie 813,84zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia 31 grudnia 2016r. i ustawowymi odsetkami za

opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. Sąd uznał to roszczenie za wymagalne w dacie doręczenia pozwanej pozwu (art. 481 k.c.).

Z uwagi na wynik procesu, koszty zastępstwa procesowego na podstawie art. 100 §1 k.,p.c. zostały pomiędzy stronami zniesione(pkt. III wyroku). O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 §1 k.p.c. w zw. z art. 113 z ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r., poz.623 j.t.). . Powód wygrał proces w 51% , zatem pozwaną obciążono nieuiszczonymi kosztami sądowymi , na które składa się opłata od pozwu w kwocie 1541złoty oraz wydatki związane z opiniami biegłych w kwocie 3.910,22złoty(tj. łącznie kwota 5.451,11złoty) , w wysokości odpowiadającej 51% tej kwoty , tj. kwotą 2780,12złoty (pkt. IV wyroku).

Na podstawie art. 477² § 1 k.p.c. wyrokowi w punkcie I Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności w wysokości nie przekraczającej jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda za pracę - w kwocie 1.680zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć

pełnomocnikom stron i interwenienta ubocznego

Ł.,23.03.2017r.